

MAŁE DZIEŁA Sztuki



Koetsu Black
Gold Line

Bardzo kosztowne i ręcznie wykonywane przetworniki gramofonowe o wysublimowanym charakterze dźwięku zawsze wzbudzały wielkie emocje, i to nie tylko wśród wtajemniczonych audiofilów. Wkładki Koetsu to najbardziej barwny przykład tego zjawiska

Po teście modelu Urushi (AV 1/2004) nadarzyła się sposobność przetestowania dwóch tańszych modeli. Sposobność, ponieważ nawet w świecie wyrafinowanego sprzętu najwyższej klasy, nie wszystkie urządzenia czy obiekty audiofilskich westchnień są na co dzień dostępne, i to nie ze względu na politykę dystrybutorów czy rozmiary rynku. W wypadku firmy Koetsu okazuje się, że jednostkowa, często rękodzielnicza, produkcja rozchodzi się jak ciepłe bułeczki. Co więcej – dystrybutor musi dużo wcześniej zamówić interesujące go modele, tym bardziej że w tym wypadku nie istnieje w ogóle pojęcie jakichkolwiek zapasów magazynowych. Stąd też bardzo ucieszyła nas propozycja przetestowania wkładek Black Gold Line i Rosewood Signature.

Dystrybutor

Grobel Audio
tel. (501) 421 445

<http://www.audio.grobel.com.pl>

Ceny

Koetsu Black Gold Line → 1500 euro
Koetsu Rosewood Signature → 3000 euro

BUDOWA

Mimo że są to ewidentnie dwie różne wkładki, oferujące różne brzmienia, mają wiele wspólnych cech konstrukcyjnych i praktycznie te same para-

metry mierzalne – według informacji zaczerpniętych z materiałów zagranicznych dystrybutorów (niemieckiego i amerykańskiego). Obydwie wkładki wykorzystują ten sam układ napędowy, wykonany na bazie stopu samaru i kobaltu, oraz cewki, których uzwojenie 6-N-Cu nawinięto srebrzonym drutem. Warto w tym miejscu przypomnieć, że większość elementów konstrukcyjnych, takich jak mikroskopijne karkasy cewek, szlif igły oraz rodzaj zastosowanych zawieszania i wspornika, na których jest ona zamocowana, opracował nieżyjący już dzisiaj senior Yoshiaki Sugano. Dopiero po jego śmierci następcą – Fumihiko Sugano – ujawnił światu niektóre sekrety firmy, w tym dokładną informację na temat samego ostrza igły. Quadrilateral to unikatowy szlif, swoim kształtem przypominający ostrosłup o podstawie kwadratowej, ale o różnych szerokościach ścianek i kątach ich nachylenia. Patrząc od czoła wkładki, igła ma dość smukły przekrój, zaś sama płaszczyna „nacierająca” na płytę, znajdująca się po przeciwnej stronie, jest dużo szersza. Dzięki temu igła wchodzi dużo głębiej w rowek i nie odczytuje większości rys znajdujących się tuż przy samej powierzchni płyty. Tak niezwykle skonstruowane części drgające otrzymały równie szlachetną oprawę w postaci ręcznie wykonanych

i, co najważniejsze, wykończonych obudów. Korpus Black Gold Line zbudowano z czernionego na drodze elokacji aluminium, ze złotymi elementami wzorniczymi i ręcznie wykaligrafowaną nazwą, natomiast droższa Rosewood Signature, jak wskazuje sama nazwa, jest zrobiona z drewna różanecznika i wykończona niczym małe dzieło sztuki – nic dodać, nic ująć.

BRZMIENIE

Estetyka brzmieniowa obydwu testowanych wkładek, tak jak i pozostałych modeli tego producenta, sprowadza się do bardzo rzetelnego oddania barw i przestrzeni. Obraz dźwiękowy budowany jest z dużym poczuciem smaku i dbałością o szczegóły, a przy tym bynajmniej nie jest obliczony na spektakularny efekt niezbędny do zrealizowania szybkiej sprzedaży po krótkiej demonstracji. Nic z tych rzeczy. Tak jak szlachetne trunki czy prawdziwe dzieła sztuki mogą być docenione

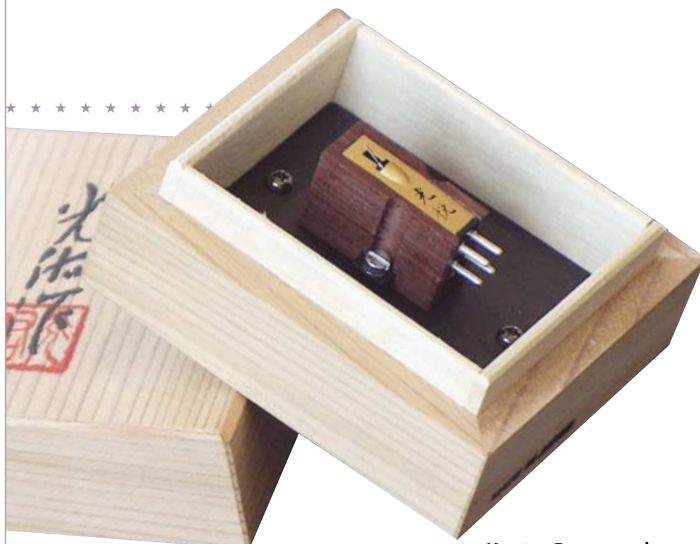
DANE TECHNICZNE

Napięcie wyjściowe (1 kHz, 5 cm/s)	0,6 mV
Pasma przenoszenia (±2 dB)	20 Hz – 100 kHz
Zrównoważenie kanałów (1 kHz)	0,5 dB
Separacja kanałów	> 30 dB
Zalecany nacisk	1,8 g – 2,0 g
Impedancja obciążenia	100 Ω – 1 kΩ
Masa	11 g



SYSTEM ODSŁUCHOWY

Gramofon analogowy: Transrotor Orfeo 25 z trzema silnikami i zasilaczem Fein
• **Ramiona:** SME 3012R i SME V • **Przedwzmacniacze:** Transrotor Phono-Entzerrer, Jadis JP30MC • **Wzmacniacz mocy:** Jadis Defy 7 (z lampami 6550) • **Zestawy głośnikowe:** ESA Profi • **Kable sygnałowe:** SME, Van den Hul D102 Hybrid, Jadis PGI J1
• **Kable głośnikowe:** Jadis • **Listwa sieciowa:** Sunleiste • **Akcesoria:** customowy stand pod gramofon firmy Stand-Art



Koetsu Rosewood
Signature

Kategoria

A



tylko przez koneserów czy zawodowców.

Koetsu Black Gold Line oferuje brzmienie raczej miękkie, a przy tym dalekie od zaccernienia.

Niskie składowe charakteryzują się odpowiednią siłą i barwą. Poszczególne dźwięki mają jednocześnie lekko zaokrąglone kontury i dużą dozę energii. Co więcej, bardzo szybko dowiadujemy się wszystkiego o rytmie i pulsie słuchanej muzyki. Nie odbywa się to jednak kosztem pełnego oddania emocji i aury, jaka towarzyszyła sesji nagraniowej. Mimo że timing nie osiąga zawrotnego poziomu, słuchane nagrania po prostu wciągają. Po takim werdykcie zaskakujące okazują się możliwości droższego modelu.

Rosewood Signature oferuje jeszcze więcej. Zdecydowanie lepszy timing, więcej powietrza wokół

wykonawców i bardziej otwarty charakter brzmienia, z żywymi i bardzo szczegółowymi soprano-ami. Jest ono przy tym bardziej energetyczne i komunikatywne niż u tańszego krewniaka. Natomiast scena dźwiękowa charakteryzuje się znacznie większymi wymiarami, liczbą planów i lepszą stabilnością. Różnicowanie nagrań w obydwu wypadkach wypada wręcz wzorcowo. Duże brawa!

KONKLUZJA

Wysokie ceny mogą szokować, choć nie jest to wcale jeszcze absolutny koniec skali cen, za jakie są sprzedawane superwyrafinowane wkładki gramofonowe. Testowane przetworniki, obok znakomitego dźwięku, oferują jeszcze inne, trudne do zwerbalizowania wrażenia, zbliżone do tych, jakie towarzyszą obcowaniu z dziełami sztuki. ■